

# KRYNICKIE *wieści*

Nr 23 Wrzesień – Grudzień 2021



Biuletyn informacyjno-kulturalny gminy Krynice

[www.facebook.com/GokKrynice1/](https://www.facebook.com/GokKrynice1/) [www.krynice.naszgok.pl](http://www.krynice.naszgok.pl)



*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia  
 serdeczne życzenia  
 pomyślności, obfitości wszelkich dóbr, czasu spędzonego w  
 gronie najbliższych.  
 Niech Świąteczną atmosferę przepelnia tajemnica  
 betlejemskiej nocy,  
 a każdy dzień w Nowym Roku  
 przynosi spokój, miłość, radość, nadzieję  
 oraz poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia  
 w imieniu Rady Gminy i własnym składają*

*Przewodnicząca Rady Gminy  
 Bogumiła Dziubińska*

*Wójt Gminy Krynice  
 Jacek Wiśniewski*



## Odkrywajmy naszą przeszłość

**W** 103 rocznicę odzyskania Niepodległości chcemy przypomnieć o regionalnych tradycjach niepodległościowych, które w dwudziestolecium międzywojennym były szczególnie pielęgnowane. W samych Krynicach w 1928 roku został wystawiony Pomnik Niepodległości. Inicjatorami budowy był ostatni dziedzic Krynicy – Grzegorz Lipczyński oraz aktywna społeczność ówczesnej gminy. Krynice. O pomniku pisaliśmy już przy okazjach rocznicowych, zaś nowy artykuł ukaże się w Tece Tomaszowskiej. Tymczasem niech fotografia pochodząca z 1928 roku i zamieszczona w szkolnej Kronice Gimnazjum im. Bartosza Głowackiego w Tomaszowie Lubelskim, a przedstawiająca rowerową wycieczkę uczniów i nauczycieli do Krynicy, będzie przyczynkiem do odkrywania lokalnej historii.

Tą drogą apelujemy o zaglądnienie do własnych archiwów domowych – szuflad i albumów ze zdjęciami. Z pewnością są w nich niesamowite fotografie z zapisem ludzi i miejsc, których już nie ma. Jest to bezcenne dla utrwalania naszej historii lokal-

nej. Zachęcamy do kontaktu z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Krynicach w celu dokumentowania przeszło-

i ludzi z fotografii. Będzie to nie tylko istotne dla przyszłych pokoleń ale też stanie się czasem rodzinnego spełnienia. Podzielmy się fotografiami z szuflad i albumów rodzinnych. Dla potomności to będzie duży wkład



ści gminy. Można przynosić do nas zdjęcia, które po skanowaniu wrócić do właścicieli. Prosimy także o troskę w podpisywaniu zdjęć, zatem warto usiąść w rodzinnym gronie i poprosić starsze pokolenia o okoliczności

w budowanie lokalnej historii ziemi krynickiej.

*Beata Gałan-Smól  
 Fot. Kronika Gimnazjum  
 Powszechnego w Tomaszowie  
 Lubelskim, t.1. 1918-1928*

# Inwestycyjne podsumowanie

Jesień to okres finalizowania prac inwestycyjnych. Nie inaczej jest i w tym roku. Najważniejszą inwestycją jesieni 2021r. jest wybudowanie boiska piłkarskiego o sztucznej nawierzchni przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Krynicach. Przez szereg lat nasza młodzież mogła jedynie zazdrościć swoim koleżankom i kolegom z sąsiednich gmin przyszkolnych obiektów sportowych. Jednakże dzięki staraniom obecnych władz samorządowych udało się pozyskać środki na budowę nowego boiska. Inwestycja kosztowała ponad pół miliona zło-

Namulu. Pierwszy etap o długości 190 mb wykonano w sierpniu. Jednakże dzięki dobrej współpracy władz samorządowych z Urzędem Wojewódzkim w Lublinie udało się uzyskać kolejne środki w wysokości 250 tys. zł na dalszy etap prac o długości 265 mb. Dzięki temu na odcinku 525 m droga ma utwardzona nawierzchnię (asfalt i płyty drogowe). Przebudowa tej drogi była kluczową inwestycją w miejscowości Polany, gdyż prowadzi ona do wielohektarowych obszarów rolnych oraz domostw. Należy podkreślić, że w tej okolicy powstają także nowe

siedliska mieszkalne. Inwestycja pomoże w utrzymaniu dotychczas najtrudniejszego odcinka, przebiegającego przez wąwóz. Przypomnijmy, że w roku 2019 wykonano nawierzchnię żużlową na płaskim odcinku tej drogi o długości ponad pół kilometra. Reasumując w przeciągu trzech lat udało się utwardzić tę drogę na odcinku prawie 1,2 km.

Z kolei w miejscowości Krynice zmodernizowano drogę prowadzącą do świetlicy wiejskiej. Środki na ten cel pochodziły z funduszu sołectkiego miejscowości Krynice. Obecnie nawierzchnia jest asfal-



Boisko

tych z czego 284 200 złotych udało się pozyskać z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Już od miesiąca września br., w ramach zajęć szkolnych – dzieci oraz wszyscy chętni mogą korzystać, nawet wieczorami, dzięki zamontowanemu oświetleniu z tego nowoczesnego i bezpiecznego obiektu. Oprócz samego boiska wykonano także oświetlenie oraz drogę wraz z parkingiem. Ułatwiło to dojazd zainteresowanym do boiska, ale również przedszkola oraz miejsca postojowego dla autobusów.

Kolejną dużą i niezwykle ważną inwestycją jest przebudowa drogi gminnej w Polanach na tzw.



Droga Polany – Namule



Chodnik w Antoniówce



towa z dobrze wyprofilowanym odprowadzeniem wody. Ponadto powiększono miejsca postojowe przy samej świetlicy. Przeznaczenie całych środków funduszu sołeckiego na jedną inwestycję przyniosło duży wymierny efekt z którego będą korzystali wszyscy mieszkańcy miejscowości, a także osoby uczestniczące w różnorodnych uroczystościach i zajęciach prowadzonych w świetlicy.

Inwestycją skromniejszą finansowo, jednakże równie ważną dla społeczności, było wybudowanie indywidualnej oczyszczalni ścieków przy świetlicy w Antoniówce. Na ten cel gmina uzyskała dofinansowanie w wysokości prawie 2/3 wartości kosztów kwalifikowalnych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie. Przez wiele lat mieszkańcy ubolewali nad problemem powstających ścieków w świetlicy wiejskiej. Teraz mają nowoczesną i w pełni ekologiczną oczyszczalnię ścieków, do któ-



Droga Krynicach

rej mogą trafiać ścieki z kuchni, a w przyszłości z toalet. Dzięki temu nie będzie już problemów przy wynajmowaniu świetlicy celem realizacji przyjęć okolicznościowych.

Kolejną inwestycją zrealizowaną w miejscowości Antoniówka był remont chodnika przy drodze powiatowej. W tym przypadku dzięki



Oczyszczalnia w Antoniówce

współpracy z Powiatem Tomaszowskim udało się dokończyć wymianę chodnika do końca miejscowości. Dzięki temu praktycznie przez całą miejscowość prowadzi chodnik co poprawia bezpieczeństwo podróżujących oraz pieszych.

*Tekst i fot. Piotr Saputa  
UG Krynice*

## Wieści w pigułce

- » Została oddana do użytkowania droga gminna z płyt betonowych w Polanach-Namule, o długości 190 m. Dofinansowanie tej inwestycji gmina otrzymała z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych dofinansowanie w kwocie 80,000 zł.
- » Stowarzyszenie Krynice dla Roztocza z projektu „Rozwój infrastruktury turystycznej w miejscowości Polany” wykonało plac zabaw dla dzieci i mieszkańców Polan wyposażony w sprzęt do ćwiczeń, ławki oraz kosze wraz z utwardzeniem. Całkowite dofinansowanie pochodziło z Lokalnej Grupy Działania „Roztocze Tomaszowskie” w ramach realizacji projektu.
- » Wykonano instalację gazową w świetlicach wiejskich w Dzierżynie i Polanówce wraz z urządzeniami grzewczymi.
- » Wykonano przyłącze wodociągowe do świetlicy w Zaborecznem.
- » Dokonano odbioru wodociągu I etapu w Majdanie Sielec.
- » Wykonano dokumentację projektową na budowę drogi w Dzierżynie

ni w kierunku cmentarza, kościoła od drogi powiatowej.

- » Rozwieziono kamień na drogi gminne z funduszu sołeckiego do miejscowości: Zadnoga, Zwiartów, Budy, Polany,
- » Postawiono nową tablicę ogłoszeniową w Hucie Dzierżyńskiej.
- » Wymieniono uszkodzone koszy przy przystankach i świetlicach wiejskich.
- » W ramach funduszu sołeckiego została ułożona kostka brukowa pod altaną w Zwiartowie.
- » Wójt Gminy Krynice na zaproszenie Marszałka i Zarządu Województwa Lubelskiego uczestniczył w Gali Lubelskie Dla Medyków. Podczas gali wyróżniono instytucje medyczne, pracowników oraz firmy realizujące projekty z zakresu ochrony zdrowia.
- » Dokonano odbioru boiska sportowego przy szkole podstawowej w Krynicach o wartości 580 068,00 zł. Połowa funduszy gmina otrzymała z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowe-

go i Sportu w ramach projektu – „Budowa boiska piłkarskiego przy Szkole Podstawowej w Krynicach.”

- » Podpisano umowę na remont chodnika w miejscowości Antoniówka o długości 250 m. Chodnik będzie już w całości wykonany przez całą wieś.
- » Wykonano altanę i elementy placu zabaw w Antoniówce. Dofinansowanie w 100% otrzymaliśmy z Lokalnej Grupy Działania na projekt – „Rozwój infrastruktury turystycznej w miejscowości Antoniówka”.
- » Z okazji 82 rocznicy Bitwy pod Antoniówką, 19 września, w intencji poległych odprawiona została msza święta na cmentarzu wojennym Żołnierzy Września. Mieszkańcy wraz z radnym – Krzysztofem Kierczyńskim złożyli wieńce i zapalili znicze.
- » Do budynku świetlicy w Krynicach poprowadzono nową, asfaltową nawierzchnię, Droge oddano do użytku w październiku b.r.

# Gmina Krynice dla Seniora



Od lipca 2021 r. rozpoczął swoją działalność Klub Seniora w Krynicach, który mieści się w budynku świetlicy wiejskiej w Krynicach (Krynice 84G, 22-610 Krynice). Klub Seniora powstał i działa w ramach projektu „Gmina Krynice dla Seniora” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020 Osi Priorytetowej 11 Włączenie społeczne Działanie 11.2 Usługi Zdrowotne i Społeczne. Całkowita wartość projektu wynosi 767018,75 zł, w tym wysokość dofinansowania UE: 648218,75 zł.

Celem dostosowania budynku świetlicy w Krynicach na potrzeby Klubu Seniora przeprowadzono niezbędne prace adaptacyjne, które obejmowały zakup i wymianę drzwi zewnętrznych, zakup i wymianę drzwi wewnętrznych, montaż sufitów podwieszanych, terakoty, instalacji elektrycznej, oraz instalacji wodno-kanalizacyjnej. Pracom adaptacyjnym poddano pomieszczenie gospodarcze, pomieszczenie biurowe, szatnię, pomieszczenie kuchenne, zmywalnię, pomieszczenie na naczyń. Z uwagi na zapewnienie dostępności do budynku osobom niepełnosprawnym zamontowano drzwi zewnętrzne i wewnętrzne



dwuskrzydłowe przystosowane dla osób niepełnosprawnych oraz wykonano podjazd dla osób niepełnosprawnych. Zamontowano monitoring. Zostało wyposażone zaplecze kuchenne, pomieszczenie szatni, pomieszczenie biurowe, kupiono meble wypoczynkowe, sprzęt RTV, gry planszowe oraz urządzenia do ćwiczeń. Na adaptację i wyposażenie budynku wydatkowano łącznie 178403,73 zł.

W dniu 6 października 2021 r. odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie zmodernizowanego budynku świetlicy w Krynicach. W oficjalnym otwarciu obiektu oraz jego poświęceniu uczestniczyli: Poseł na Sejm RP-Tomasz Zieliński, Dyrektor Biura Poselskiego – Anna Romanowicz, Proboszcz Pa-

rafi Świętego Stanisława w Krynicach – ks. Mariusz Łoza, Przewodniczący Rady Seniorów – Janusz Hałas wraz z Zastępcą- Witoldem Semczukiem, Przewodnicząca Rady Gminy- Bogusława Dziubińska, Sekretarz Gminy – Marcin Kurzępa, Skarbnik Gminy- Sylwia Pitura oraz Seniorzy biorący udział w projekcie. Głównym punktem uroczystości było przecięcie wstęgi na zewnątrz budynku, oraz ceremonia poświęcenia budynku.

W ramach projektu na potrzeby Klubu Seniora zatrudniono dwóch animatorów. Ponadto zatrudniono i przeszkolono asystenta osoby niepełnosprawnej. Usługa asystencka obejmuje wspieranie osób z niepełnosprawnościami w wykonywaniu podstawowych czynno-



ści dnia codziennego, niezbędnych do aktywnego funkcjonowania społecznego, zawodowego i edukacyjnego. Usługa asystencka jest świadczona w sposób zindywidualizowany, uwzględniający rodzaj i stopień niepełnosprawności, wiek oraz indywidualne potrzeby osoby z niepełnosprawnością.

Uczestnikami Klubu Seniora są mieszkańcy Gminy Krynice w wieku 60+. W ramach działalności Klubu Seniorzy mogą swobodnie spotykać się i oddawać ulubionym aktywnościom oraz zainteresowaniom. W ramach projektu zapewniona jest bogata oferta zajęć. Odbywają się zajęcia taneczne, zajęcia sportowe, zajęcia wokalne, zajęcia



psychologiczne, zajęcia kulinarne, zajęcia z rękodzieła artystycznego, zajęcia z edukacji zdrowotnej. Seniorzy mogą korzystać z porady diabetologicznej i porady prawnej. Raz w miesiącu odbywają się wyjazdy na basen.

15 października 2021 r. odbyła się wycieczka do Łańcuta i Leżajska. W Łańcutie Seniorzy zwiedzali zamek wraz z powozownią i stajnią, zaś w Leżajsku Bazylikę Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny oraz Muzeum Prowincji Ojców Bernardynów. Seniorzy zapoznali się z historią powstania klasztoru i sanktuarium oraz słynącego łauskami obrazu Matki Bożej Leżajskiej (Pocieszenia). Następnie wysłuchali koncertu wykonanego na słynnych, zabytkowych organach.

Aktywność seniorów w ramach Klubu Seniora nie ogranicza się



jedynie do działań projektowych. Pod koniec sierpnia 2021 r. seniorzy spotkali się na grillu integracyjnym, który odbył się przy zbiorniku wodnym w Krynicach. Wspólne pieczenie kiełbasek, śpiew, puszczanie lampionów szczęścia sprawiło, że seniorom czas upłynął w miłej atmosferze. 8 września 2021 r. seniorzy wzięli udział w Na-

rodowym Czytaniu – akcji objętej patronatem Pary Prezydenckiej, mającej na celu przybliżenie wartości i piękna literatury polskiej. Akcją zorganizowała Biblioteka Publiczna Gminy Krynice, seniorzy czytali fragmenty „Moralności pani Dulskiej” – Gabrieli Zapolskiej. 21 października 2021 r. seniorzy zorganizowali spotkanie z okazji Dnia Papieskiego. Tegoroczny XXI Dzień Papieski obchodzony w całej Polsce pod hasłem „Nie lękajcie się” stanowił nawiązanie do wypowiedzi Jana Pawła II „Non abiate paura. Nie lękajcie się otworzyć drzwi Chrystusowi”, która pochodziła z jego homilii wygłoszonej 22 października 1978 roku podczas mszy świętej na placu św. Piotra w Rzymie, inaugurującej jego pontyfikat. Celem spotkania z okazji Dnia Papieskiego było upamiętnienie osoby i pontyfikatu Jana Pawła II. Seniorzy zaprezentowali montaż słowno-muzyczny ku czci Jana Pawła II, po czym zaprosili zebranych na słodki poczęstunek w postaci kremówek, które dzień wcześniej upieklili.

Bieżące informacje z działalności Klubu Seniora dostępne są na stronie internetowej <http://krynice.pl/projekty-ue/gmina-dla-seniora>. Serdecznie zapraszamy.

*Tekst i fot. Ewelina Kuśmierczuk, koordynator projektu*

## „Chwilo trwaj”



10 października w Dzierążni przy remizie OSP odbyło się XIII Spotkanie Poetów i Malarzy z cyklu „Chwilo Trwaj”.

Spotkanie zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie „Chwilo trwaj”, prowadzone przez Jacka Janusa. Wydarzenie rozpoczęło uroczystym złożeniem kwiatów i zapaleniem zniczy przy tablicach upamiętniających miejscowych społeczników.

Uroczystość otworzył Jacek Pawłucki – Członek Zarządu Powiatu i dyr. MBP w Tomaszowie Lub. Gminę Krynice reprezentowali: Sekretarz – Pan Marcin Kurzępa, Przewodnicząca Rady Gminy – Pani Bogumiła Dziubińska oraz Dyrektor GOK w Krynicach – Pani Joanna Jamroż.

W Dzierążni w gminie Krynice zakończył się tegoroczny cykl spotkań poetów i malarzy pod hasłem „Chwilo trwaj”. Ostatnie odbyło się w niedzielę, 10 października. Pojawiło się na nim kilkunastu poetów i prawie 10 wystawców obrazów, wyszywanek, rzeźb i innych wyrobów rękodzielniczych, którzy przyjechali m.in. z Kielc, Woli Radzieckiej, Łaszczowa, Tomaszowa Lubelskiego, Komarowa-Osady i Zamościa, oraz lokalnych twórców z Dzierążni. Poetycką część spotkania rozpoczęło literackie wspomnienie zmarłego niedawno, stałego uczestnika twórczych wydarzeń w Dzierążni – Antoniego Różanieckiego. Potem goście recytowali autorskie wiersze

o różnej tematyce. Recytacje poprzedził referat o pracy społecznej, przygotowany przez jednego z pomysłodawców całego cyklu Norberta Samulaka, którego tematykę kontynuowała nauczycielka z Tomaszowa Lubelskiego Zdzisława Stechnij, prowadząca niedzielne spotkanie.

Ponadto jego uczestnicy złożyli kwiaty przy tablicy druhów założycieli OSP w Dzierążni w 1956 roku oraz zapalili znicze przy tablicach – zmarłych członków tej jednostki i upamiętniającej pobyt na Ziemi Tomaszowskiej Marszałka Józefa Piłsudskiego. W ten sposób wszyscy uczcili zbliżające się święta – 1 i 11 listopada. Wśród gości, którzy przyjęli zaproszenie do udziału w niedzielnym spotkaniu, organizowanym przez Stowarzyszenie „Chwilo trwaj” prowadzone przez Jacka Janusa, byli przedstawiciele powiatowych i gminnych władz oraz jednostek samorządowych. Powiat Tomaszowski reprezentował członek zarządu i dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tomaszowie Lubelskim Jacek Pawłucki, a gminę Krynice – przewodnicząca rady gminy Bogumiła Dziubińska, sekretarz gminy Marcin Kurzępa i dyrektor miejscowego ośrodka kultury Joanna Jamroż. Organizatorzy zaprosili od razu na przyszłoroczne spotkania, z których pierwsze jest planowane na lipiec.

Włodzimierz Sierociuk/ias.24.eu,  
Fot. Andrzej Piwko

## Krynickie Szuwarki wyśpiewały złoto

Pójdę na Roztocze, na zielony szlak ... pójdę na Roztocze, kochać las .... Tą, jedną z piękniejszych piosenek o Roztoczu „Krynickie Szuwarki” zdobyły I miejsce w jubileuszowym XX Transgranicznym Festiwalu Pieśni o Roztoczu w Suścu. Tradycja festiwalowa sięga 2002 roku i kontynuowana przez Gminny Ośrodek Kultury w Suścu do dziś, jako jedno z największych wydarzeń kulturalnych w regionie. Od samego początku festiwal stworzył możliwość promowania Roztocza poprzez śpiew i dał możliwość zaprezentowania



się amatorom i ośrodkom kultury, przy których działają zespoły muzyczne. Głównym elementem festiwalu jest konkurs „Piosenki

o Roztoczu”, w którym występują zespoły amatorskie. Festiwal uświetniają także gwiazdy polskiej piosenki. Na susieckiej estradzie występowali m.in. Stan Borys, Bratanki, Czerwone Gitary, Feel. Mamy nadzieję, że i dla naszych młodych artystów scena w Suścu otworzy nowe możliwości. Gratulujemy sukcesu Natalii, Julii i Mateuszowi Lenardom oraz instruktorowi – Romanowi Śliwińskiemu i trzymamy kciuki za następne występy.

Beata Gałan-Smól  
Fot. GOK Susiec



## Gmina Krynice i Roztocze oczami fotografów



Wystawa poplenerowa, fot. Adam Jakubowski, Białystok

W przestrzeni Archipelagu Roztocze-Park Żywiołów w Budach, dnia 16 października odbył się uroczysty wernisaż poplenerowej wystawy fotografii „Roztocze 2021”. Licznie przybyli fotografowie z całej Polski zaprezentowali niemal sto fotografii obrazujących artystyczne spojrzenie na piękne krynickie okolice i Roztocze. Pamiątkowe dyplomy i katalog wystawy wręczała prezes Fotoklubu RP – pani Małgorzata Dołowska wraz z komisarzem wystawy i organizatorem pleneru, artystą-fotografikiem- Mirosławem Chmielem.

Wystawa jest pokłosiem I Ogólnopolskiego Pleneru Fotograficznego Roztocze 2021 jaki odbył się w dniach 1-4 lipca b.r. w Krynicach. Twórcze spotkanie zorganizowane zostało przez Fotoklub Rzeczypospolitej Polskiej Stowarzyszenie Twórców i Stowarzyszenie Kultura dla Zamościa. Partnerami wydawnictwa byli: Wójt Gminy Krynice, Zamojska Grupa Fotograficzna, Gminny Ośrodek Kultury w Krynicach, Zamojski Dom Kultury, Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych w Lublinie. Przedsięwzięcie wsparli: Szkoła Podstawowa w Krynicach, Pan Andrzej Kudlicki wraz z Zarządem Spółki Budy Archipelag Roztocze oraz Panie z Kół Gospodyń Wiejskich w Polanach i Zadnodze. Wystawa ma charakter objazdowy



–obecnym miejscem wystawienniczym jest Zamojski Dom Kultury, w planach i inne galerie w Polsce. Docelowo wystawa powróci na stałe do Krynicy.

W plenerze „ROZTOCZE – 2021” uczestniczyło 36 fotografików, członków nadzwyczajnych i artystów Fotoklubu RP z wielu zakątków Polski. Organizatorom fotograficznych spotkań na Roztoczu przyświecały następujące cele: stworzenie cyklu fotografii przedstawiających Roztocze i jego walory przyrodnicze i kulturowe, ukazanie piękna roztoczańskich krajobrazów, architektury, flory i fauny, wymiana doświadczeń twórczych, poznawczych, warsztatowych oraz integracja środowiska artystycznego i promocja twórczości fotograficznej. Podczas pleneru, oprócz codziennego fotografowania i wymiany doświadczeń, zrealizowane zostały spotkania fotografików z mieszkańcami Gminy Krynice, połączone z autorskimi prezentacjami prac.

Nie lada niespodzianką było wręczenie pamiątkowej Fotoksiążki

z sesji fotograficznej, wykonanej podczas lipcowego pleneru w gościnnej Zadnodze. Panie z KGW Zadnoga oraz Kobiecej Drużyny OSP otrzymały ten prezent od fotografa-artysty Tomasza Sobczaka z Tarnowa.

Organizatorzy I OPF „ROZTOCZE – 2021” w Krynicach dziękują wszystkim osobom zaangażowanym w organizację i sprawny przebieg pleneru. Organizatorzy wyrażają nadzieję, że wystawa i katalog przyczynią się do promocji Roztocza. A za rok planujemy już następny plener w gościnnych Krynicach...

*Mirosław Chmiel, Komisarz I OPF „ROZTOCZE”/fot. Katarzyna Sachajko i Adam Jakubowski*



## Mural Mietka Kosza – jazzmana z Antoniówki

oto Mietek Kosz znów przygrywa na Antoniówce... Są tacy, co jeszcze pamiętają wiejskie zabawy, na których na akordeonie do tańca porywał niewidomy muzyk, urodzony w Antoniówce.

Przy zaangażowaniu młodych artystów, uczestników projektu „Śladami Jazzmana z Antoniówki” i głównej artystki – Edyty Gałan, zakończone zostały prace przy muralu na świetlicy wiejskiej, mieszczącej się przy wjeździe do wsi, poświęconemu pamięci kompozytora i pianisty.

To upamiętnienie wizualne ma być także przyczynkiem do poznania twórczości muzycznej naszego jazzmana. Zapraszamy serdecznie do posłuchania jazzowych nut, które korzeniami sięgają ludowych przyspiewek z naszego regionu. Ludowość muralu podkreśla także regionalny tomaszowski-hrubieszowski haft na zapasce tancerki z zabawy.

Wykonanie muralu poprzedziły warsztaty plastyczne w formie



malarskiego pleneru w przestrzeni wsi Antoniówka. Powstałe prace plastyczne będą wystawiane podczas następných wydarzeń projektowych.

Wszystkie działania projektu „Śladami Jazzmana z Antoniówki. Krynice-

kie impresje muzyczno-plastyczne” dofinansowane zostały ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach Programu „Edukacja kulturalna”.

*Tekst i foto: bgs*

## Piękno roztoczańskich drzew

Roztoczańskie drzewa już po raz trzeci są bohaterami III edycji Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficznego „Moje roztoczańskie drzewo”. Organizatorem tego wydarzenia jest Gminny Ośrodek Kultury w Krynicach przy patronacie Wójta Gminy Krynice, zaś współorganizatorem – Nadleśnictwo Tomaszów przy artystycznym patronacie Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej. Cieszy nas niezmiernie, że ranga konkursu znacznie urosła dzięki wsparciu Fotoklubu RP, co skutkuje tym, że na konkurs napływają fotografie o wysokim poziomie artystycznym, zaś zwycięzcy otrzymują prestiżowe medale Fotoklubu RP.

W tym roku uczestnicy nadesłali 148 fotografii nadesłanych przez 53 autorów. Do wystawy komisja konkursowa wybrała 40 fotografii, nadesłanych przez 26 autorów.

W kategorii dorosłych autorów I miejsce i złoty medal Fotoklubu RP otrzymał Paweł Ferenc z Nowego



Sącza za pracę „Lipcowy poranek”, srebrny medal trafił do Krystiana Kłysewicza z Horyńca-Zdroju za „Zmierzch życia”, a brązowy odebrał Bogusław Pupiec z miejscowości Łabuńki Pierwsze za zdjęcie pod tytułem „Buk Bartosz”.

Na wyróżnienia zasłużyli: Tadeusz Adamczuk z Zamościa za „Przedwiośnie”, Jan Brdej z Marcinkowic w Małopolsce za „Duchy przeszłości”, Wiesław Jabłoński z Zamościa za „Tajemnicze drzewo”, Witold Nowakowski z Lublina za „Czer-

wony zmierzch” i Maria Bogusława Wójcik z miejscowości Wielogłowy w Małopolsce za „Wsparty wśród samotnych drzew” oraz – w kategorii młodzieżowej – Jakub Malec z Rudy Wołoskiej za „Bezkrzes zieleni”. Poza konkursem nagrodę specjalną za „Opowieść o kasztanowcu” z Pienian odebrała Zdzisława Karwańska, która na krynickiej scenie opowiedziała o swojej miłości do drzew.

Nagrody i medale wręczali m.in. Mirosław Chmiel, Stanisław Orłowski, Karol Jańczuk i wójt gminy Krynice Jacek Wiśniewski. Główną nagrodą był voucher na pobyt hotelowy ufundowany przez sponsora i partnera konkursu – Hotel Ibis Sty-



le w Tomaszowie Lubelskim. Weekend w Leśniczówce Pańków, ufundowało Nadleśnictwo Tomaszów. Trzecią nagrodą był pobyt rodzinny w Archipelagu Roztocze –Park Żywiołów w Budach, który ufundował Wójt Gminy Krynice. Fundatorami nagród rzeczowych, m.in. pięknych albumów roztoczańskich byli nasi zacięci partnerzy: Starostwo Powiatowe w Tomaszowie Lubelskim, Gmina Horyniec-Zdrój, Roztoczański Park Narodowy, Zespół Lubel-

skich Parków Krajobrazowych oraz Rodowita z Roztocza – fundator najsmaczniejszej wody i niebanalnych upominków. W szeroko zakrojonej promocji wsparli nas: Euroregion Roztocze, Lokalna Organizacja Turystyczna -Roztocze, Lokalna Grupa Działania „Roztocze Tomaszowskie”, Lubelska Regionalna Organizacja Turystyczna, Zamojska Grupa Fotograficzna GT, Stowarzyszenie Kultura dla Zamościa oraz media: Tygodnik Zamojski i portale inter-

netowe: [zyciezamoscia.pl](http://zyciezamoscia.pl), [www.zamosconline.pl](http://www.zamosconline.pl)

Drzewny wernisaż podkreśliła ciekawa gawęda o tych niezwykłych roślinach leśnika – Karola Jańczuka. Posadzono także pamiątkowy dąb z Nadleśnictwa Tomaszów.

W ramach wydarzenia, na krynickiej scenie zaprezentowali się Natalia Kowalczyk, Mateusz Lenard i zespół „Krynickie Szuwarki” przygotowani śpiewając przez instruktora Romana Śliwińskiego. W klimacie niezapomnianych piosenek lat przedwojennych przenieśli zgromadzonych fantastyczni muzycy z Trio Beethovenowskiego z towarzyszeniem solistki – Mariki Kraujutowicz, znanej z Voice of Poland.

Pokonkursowa ekspozycja dostępna była w przestrzeni przed Urzędem Gminy w Krynicy, a obecnie można ją oglądać przed budynkiem Starostwa Tomaszowskiego.

Drzewa piękne są o każdej porze roku, zatem na spacer po roztoczańskim kraje warto zabrać aparat i zbierać fotografie na następny konkurs.

Tekst: Beata Gałan-Smół,  
 Zdjęcia: Katarzyna Sachajko



# Zaduszki jazzowe



**Z**aduszki jazzowe” poświęcone pamięci Mieczysława Kosza to wyjątkowe wydarzenie, które wybrzmiało w tonacji jazzowej w przestrzeniach Restauracji „Ignis” mieszczącej się w Archipelagu Roztocze. Park Żywiołów w Budach. W niedzielne popołudnie, 7 listopada, młodzi uczestnicy projektu: „Śladami Jazzmana z Antoniówki. Krynickie impresje plastyczno-muzyczne” – Szymon Małys, Natalia Kowalczuk, Mateusz Lenard, Natalia Lenard, Magdalena Jasińska, Nicola Beńko i Dawid Szykuła wraz z instruktorem – Romanem Śliwińskim przygotowali występ muzyczny inspirowany ludowymi motywami w muzyce Kosza. Dla licznie zgromadzonej publiczności była to zapowiedź do muzycznej uczty w klimacie jazzu i wspomnień o niewidomym muzyku, pochodzącym z pobliskiej Antoniówki.

O tym, że LEGENDA MIETKA KOSZA ŻYJE utwierdził zgromadzonych gości – Marian Szewera, jeden z założycieli Klubu Jazzowego im. Mieczysława Kosza w Zamościu, muzyk i kompozytor. Dzięki wplecionej między muzyczne występy opowieści przybliżone zostało niełatwe życie Mietka Kosza, począwszy od trudnego dzieciństwa, postępującego kalektwo, szkołę dla niewidomych i szczęśliwe zetknięcie z fortepianem, po blaski i cienie sławy, odkrycie i poświęcenie się jazzowi i towarzyszącą samotność z tragicznym końcem życia muzyka. W krainę „Kosзовych reminiscencji” przenieśli zasłuchaną publiczność, utalento-



wani muzycy z zespołu: Bartłomiej Tyburowski – Trio Feat – Weronika Kukla. Dopełnieniem fantastycznego jazzowego wieczoru był występ utytułowanego „Złotą Tarką” zespołu z Tarnowa – Leliwa Jazz Band.

Koncert był kolejnym działaniem w ramach projektu „Śladami Jazzmana z Antoniówki”. Krynickie impresje muzyczno-plastyczne”. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa poplenerowa „Impresje antoniowskie”. Niedzielne „Zaduszki jazzowe” zostały zarejestrowane i zostaną opracowane w formie filmu. Powstanie również folder i prezentacja multimedialna, dokumentujące wszystkie działania w ramach projektu. Podsumowanie jest zaplanowane na drugą połowę grudnia b.r.

Zaduszkom Jazzowym patronowali: Stowarzyszenie Zamojski Klub Jazzowy im. Mieczysława Kosza, Archipelag Roztocze. Park Ży-

wiołów, Wójt Gminy Krynice oraz Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Hucie Dzierżyńskiej. Patronatem medialny wydarzenie objęli: TVP3 Lublin, Polskie Radio Lublin, Katolickie Radio Zamość, Tygodnik Zamojski i Kronika Tygodnia. Organizatorem koncertu był Gminny Ośrodek Kultury w Krynicach.

Projekt „Śladami Jazzmana z Antoniówki. Krynickie impresje plastyczno-muzyczne” dofinansowany jest ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach Programu „Edukacja kulturalna”.

*Tekst i fot. Beata Gałan-Smól*



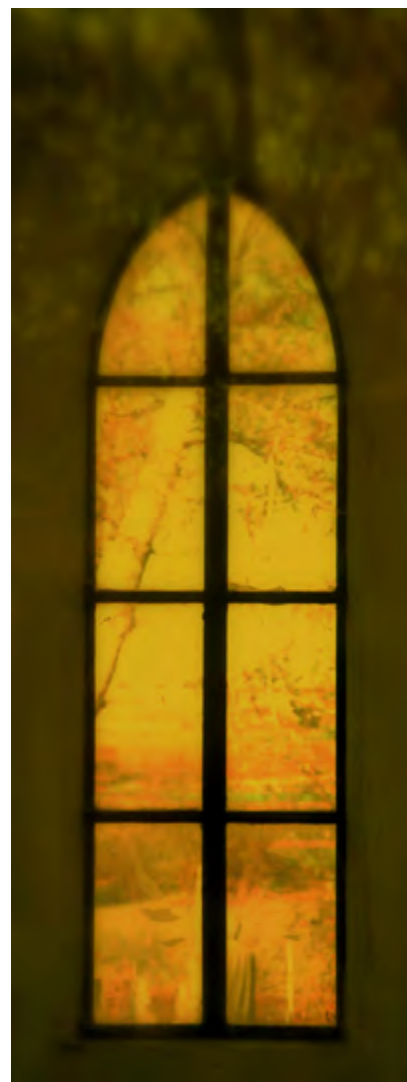
## Koncertowe brzmienie



**T**ej jesieni powróciliśmy do kontynuowania koncertów organowych w kościele pw. św. Stanisława Biskupa w Krynicach. Ponad stuletnie, odrestaurowane krynickie organy miały okazję wybrzmieć w specjalnym repertuarze. Niedzielny koncert uświetnił rocznicowe wydarzenie, jakie miało miejsce właśnie 24 października 1965 roku na Jasnej Górze. Tego dnia ówczesny proboszcz parafii, ks. Jan Pawłowski wraz z parafianami złożył w Częstochowie akt powierzenia Matce Bożej parafii w Krynicach. Organistka i solistka – Ewa Maziarz rozpoczęła koncert

pięknym wykonaniem Ave Maria. Następnie usłyszeliśmy utwory J.S. Bacha, H. Seroki, E. Moriccone, M. Lorenca. Pani Ewa jest absolwentką klasy organów Archidiecezjalnego Instytutu Muzyki Sakralnej w Przemyślu i nauczycielką śpiewu w Akademii Rozwoju Talentów „Violinki” w Zamościu. Na co dzień jest organistką parafii Katedralnej Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła w Zamościu. Organizatorem koncertu był Gminny Ośrodek Kultury w Krynicach przy współpracy ks. proboszcza – Mariusza Łoży.

*Tekst i fot. Joanna Jamróž*



### Czy mamy czas?

Nie- czas ma nas!  
 Przychodzi, by tkąć życie  
 ludzkie  
 Snów nicią pajęczą:  
 Sekunda, minuta, godzina-  
 wieczność  
 Codziennie ponagla, poucza  
 I strofuje nas:  
 Znowu jesteś „za wcześnie”,  
 „za późno”-  
 Prawie nigdy „na czas”!  
 Walczysz z nim o każdą  
 zmarszczkę na czole,  
 O każdą bliznę w sercu,  
 O każdą starą fotografię,  
 Która jeszcze niedawno była  
 całkiem nowa...  
 Zazwyczaj przegrywasz!  
 Wtedy mówisz : szkoda czasu,  
 Wszak płynie on jak woda...  
 Ale ja wiem:  
 są Ludzie, są Miejsca,  
 Dla których czasu nie szkoda...

*Agata Baj*





## Dożynki wojewódzkie

W tym roku Wojewódzkie Święto Plonów, odbyło się w pogodną i upalną niedzielę, 12 września na polach Lubyczy Królewskiej. W barwnym korowodzie dożynkowym przemaszerowały trzy delegacje z gminy Krynice na czele z Wójtem Gminy Krynice – Jackiem Wiśniewskim. Koło Gospodyń Wiejskich oraz sołectwo Dąbrowa zaprezentowało współczesny wieniec dożynkowy z przepięknie wykonanym z ziaren kukurydzy Sercem Jezusowym, Zespół „Zwiartowianki” przygotował ogromnych rozmiarów, tradycyjny wieniec dożynkowy w kształcie korony symbolizującej władzę zaś Koło Gospodyń i sołectwo z Huty Dzierżyńskiej niosło wieniec – kosz, uwity z kwiatów, owoców i plonów zbóż w stylu współczesnym. Wszystkie wieńce można było podziwiać podczas trwania wydarzenia dożynkowego.

Gmina Krynice przygotowała również stoisko promujące naszą gminę, które cieszyło się dużą popularnością wśród gości dożynkowych. Rozdawane były wydawnictwa i gadżety promujące ziemię krynicką a także słodkości przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich obecne na Dożynkach Wojewódzkich.



## Dożynkowo w Dąbrowie

W piękną, słoneczną niedzielę w gościnnej Dąbrowie odbyło się Gminno-Parafialne Święto Plonów. Jak to zwykle bywa, dożynkowe święto rozpoczyna korowód... Tegorocznemu pochodowi wieńców i delegacji wioskowych przewodzili starościna i starosta dożynek: Justyna Pejda z Polan oraz Marcin Sagan z Dąbrowy. Barwny korowód dożynkowy oraz wszystkich zgromadzonych przywitał Wójt Gminy Krynice – Jacek Wiśniewski. Podziękowania dla wszystkich Rolników i Gospodarzy w święto ich pracy złożyli w formie krótkich przemówień i odczytanych listów: pani Anna Romanowska – w imieniu Posła na Sejm RP – Tomasz Zielińskiego, pan Aleksander







Kalisz – w imieniu Wojewody Lubelskiego – Lecha Sprawki, Teresa Semczyszyn – w imieniu Wicepremiera RP – Jacka Sasina oraz pan Henryk Karwan – Starosta Powiatu Tomaszowskiego. Następnie odbyła się uroczysta msza święta, sprawowana przez ks. Jarosława Pukaluka oraz proboszcza parafii Dzierążnia – ks. Czesława Gołdyna.

Największą atrakcją dożynek są symboliczne, wyszukane, tradycyjne i te nowoczesne w formach wieńce dożynkowe. I takie też piękne rękodzieła mogli podziwiać uczestnicy Gminno-Parafialnych



Dożynek w Dąbrowie. Podobnie, jak w latach ubiegłych, wszystkie wieńce nagrodzono wyróżnieniami finansowymi w kwocie 250 zł każda. Do reprezentowania Gminy Krynice na forum powiatowym komisja wybrała dwa wieńce – tradycyjny ze Żwiartowa i współczesny z Dąbrowy. Nagrodę specjalną w kwocie 300 zł ufundowała Lokalna Grupa Działania „Roztocze Tomaszowskie”, która przypadła dla wieńca uwitego metodą tradycyjną z sołectwa Żwiartów. Statuetki dla wyróż-

nionych wykonała rodzima artystka – Mariola Głuszko z Eco-folk.

Dożynki to także świetna okazja do wspólnego śpiewania. Tradycyjne piosenki i przyśpiewki ludowe na plenerowej scenie zaprezentowały „Żwiartowianki”, Koło Gospodyń Wiejskich z Antoniówki oraz Koło Gospodyń Wiejskich z Romanówki. Dzięki tej wyśpiewanej kontynuacji przyśpiewek, które towarzyszyły naszym przodkom, nie zanikła tradycja dożynkowego śpiewu.

Taką misję kontynuuje również kapela ze Szczepreszyna – „Koromysło”, która zadbała o dobra zabawę i tańce na placu. Wspólnymi tańcami przy już nowocześniejszej muzyce DJ SKY zakończyło się udane Święto Plonów. Dopisała zarówno pogoda, jak i publiczność, gospodarze przygotowali się fantastycznie, co można było zobaczyć jadąc przez odświętnie udekorowaną Dąbrowę.

Święto Plonów to przede wszystkim kultywowanie tradycji i kultury ludowej. W Dąbrowie nie zabrakło wspaniałych smaków regionalnych i popisów sztuki cukierniczej pań z Kół Gospodyń Wiejskich z Antoniówki, Dąbrowy, Dzierążni, Huty Dzierążnińskiej, Majdanu Krynickiego, Majdanu Sielec, Polanówki, Romanówki, Zaborecznego i Zadnogi. Panie prezentowały również swoje rękodzieła w postaci haftowanych serwet, parasolek, obrazów. Artystyczne i barwne stoisko przygotowali Mariola i Piotr Głuszkowie z rodzimej firmy „Eco-folk”. Można było zaopatrzyć się w gliniane gwizdaki i kolorowe, drewniane figurki i poczuć klimat dawnych jarmarków. Tradycyjnie, każde z sołectw częstowało dożynkowym chlebem. Smakowitości było w bród, a kto nie był, niech żałuje ...

*Tekst i fot. Beata Gałan-Smól*



## Senior w podróży

Świat jest jak książka. Ci, którzy nie podróżują, czytają jedynie pierwszą stronę/św. Augustyn/

Wiedzą o tym kryniccy seniorzy, którzy są inicjatorami wycieczek krajoznawczych. W październiku Klub Seniora w Krynicach działający przy ośrodku kultury zorganizował wycieczkę: Puławy – Kazimierz Dolny – Nałęczów. Pierwszym punktem programu w rzeźki, ale słoneczny poranek, był spacer po parku i podejście pod Pałac Czartoryskich, Domek Gotycki, Pałac Marynki i Świątynię Sybilli w Puławach.

Kazimierz Dolny przywitał turystów z Krynicy wspaniałą, słoneczną pogodą, która sprawiła, że rejs statkiem po Wiśle był niezwykle urokliwy, z przepiękną panoramą m.in. na Basztę Kazimierską oraz wspaniałe ruiny Zamku w Janowcu. Kolejną atrakcją była przejażdżka meleksem do lessowego Wąwozu Korzeniowego. Nie mogło zabrak-



nąć także obejrzenia kazimierskiego rynku, a wyzwaniem podejścia na Górę Trzech Krzyży podjęli prawie wszyscy seniorzy. Nagrodą był widok na niewielki, ale jakże piękny Kazimierz Dolny. Do Nałęczowa wycieczka dotarła, gdy zaczął zapadać

zmierzch, spacer po parku zdrojowym odbył się więc w nastrojowym świetle latarni.

Seniorzy nie tylko podróżują, ale także chętnie się integrują i są aktywnymi odbiorcami kultury. Wyjeżdżają do kina, teatru, zwiedzają wystawy, organizują spotkania okolicznościowe np. Święto pieczonego ziemniaka.



Dziękujemy naszym Seniorom za piękną aktywność w życiu kulturalnym i życzymy im dużo zdrowia, siły i chęci do dalszego rozwijania swoich zainteresowań i zdolności.

*Tekst i fot. Joanna Jamroz*

## Spotkanie z autorem



22 września Biblioteka Publiczna Gminy Krynice wspólnie z Filią w Hucie Dzierżyńskiej przy współpracy ze Szkołą Biblioteką w Krynicach zorganizowała spotkanie autorskie.

Gościem specjalnym wydarzenia był Pan Wiesław Drabik, z wykształcenia chemik, z zamiłowania malarz i pisarz pochodzący z Krakowa. To popularny autor ponad 250

książek dla dzieci. Książki Pana Drabika, to pełne humoru wierszowane bajeczki chętnie czytane przez najmłodszych. Swój talent pisarski Pan Wiesław odkrył dzięki córce, która wyrecytowała w szkole jego pierwszy wiersz *O wiosnie*. Utwór bardzo się spodobał i tak rozpoczęła się przygoda z pisaniem, która trwa do dzisiaj. Jego najbardziej znane książki to: *Bajka o smoku i Kraku,*

*i o tym jak powstał Kraków, Łakomczucha, Wiejski cyrk, Bocianek Janek, Nowy domek wiewiórki, Kocie łakocie i wiele innych. Wszystkie książki autora cechuje humor i zaskakująca puenta.*

Na spotkanie z pisarzem zostali zaproszeni uczniowie 1 i 2 klasy ze Szkoły Podstawowej w Krynicach. Spotkanie przebiegało w miłej atmosferze, dzieci odpowiadały na zagadki, wykazując się znajomością utworów, autor prezentował fragmenty swoich bajeczek i bawił się z dziećmi w odgadywanie rymów. Za prawidłowe odpowiedzi były nagrody w formie zakładki do książki, naklejki oraz książki. Na zakończenie można było zakupić książkę z osobistą dedykacją pisarza.

Wszystkich, którzy chcieliby zapoznać się z twórczością autora zapraszamy do naszych placówek bibliotecznych. W swoich zbiorach posiadają bogaty księgozbiór autorstwa Wiesława Drabika.

*Tekst i fot. Anna Saputa  
Filia Huta Dzierżyńska*

# Narodowe Czytanie. W saloniku u Dulskiej...




Narodowe czytanie – akcja objęta patronatem Pary Prezydenckiej, ma na celu przybliżenie wartości i piękna literatury polskiej. Została zainicjowana w 2012 roku wspólną lekturą *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. W 2013 roku w całej Polsce odbyło się czytanie dzieł Aleksandra Fredry, a podczas następnych edycji przeczytano: *Trylogię* Henryka Sienkiewicza, *Lalkę* Bolesława Prusa, *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza, *Wesele* Stanisława Wyspiańskiego, *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego. W 2019 roku czytano *Nowele polskie: Dobra pani* Elizy Orzeszkowej, *Dym* Marii Konopnickiej, *Katarynkę* Bolesława Prusa, *Mój ojciec wstępuje do strażaków* (ze zbioru: *Sanatorium pod Klepsydrą*) Bruno Schulza, *Orka* Władysława Stanisława Reymonta, *Rozdzióbki nas kruki, wrony...* Stefana Żeromskiego, *Sachem* Henryka Sienkiewicza, *Sawa* (z cyklu: *Pamiętki Soplicy*) Henryka Rzewuskiego. W roku ubiegłym lekturą Narodowego czytania była *Balladyna* Juliusza Słowackiego. Lekturą tegorocznej jubileuszowej edycji była *Moralność pani Dulskiej* Gabrieli Zapolskiej. Wybitny utwór ukazujący ludzką głupotę, pazerność, skąpstwo oraz zakłamanie, niosący uniwersalne przesłanie moralne, które w imię uczciwości i sprawiedliwości każe potępiać zło. Dramat ten od ponad stu lat cieszy się niesłabnącym powodzeniem w Polsce i na świecie. Polubili go zapewne i nasi lektorzy, którzy w sposób perfekcyjny odtworzyli postacie z utworu Zapolskiej. Dla lepszego oddania klimatu

lektury przenieśliśmy się do saloniku Państwa Dulskich, który został zaaranżowany w naszej bibliotece... Zaproszenie do wspólnego czytania fragmentów dramatu przyjęli: pracownicy Urzędu Gminy Krynice, dyrektor GOK w Krynicach – pani

Joanna Jamroz, kierownik GOPS w Krynicach – pan Jerzy Łaszkiwicz z pracownikami, uczniowie klasy VIII SP w Krynicach, członkowie Klubu Seniora w Krynicach, pracownicy, czytelnicy i sympatycy biblioteki. Swoją obecnością zaszczytili nas: Wójt Gminy Krynice pan Jacek Wiśniewski oraz skarbnik Gminy Krynice pani Sylwia Pitura. Udział w akcji można było potwierdzić, zaopatrując się w stempel we własnych egzemplarzach książki albo na okolicznościowych kartach. Ponadto organizatorzy przygotowali pamiątkowe przypinki, które zostały wręczone uczestnikom akcji. Spotkanie w bibliotece było także okazją do podsumowania konkursu internetowego ze znajomości tegorocznej lektury. Pięć pierwszych osób, które najlepiej i najszybciej poradziły sobie z zadaniem konkursowym otrzymało nagrody książkowe.

Tekst: Marzena Gardiasz  
 Zdjęcie: BPG Krynice






## Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa 2.0

Biblioteka Publiczna Gminy Krynice uzyskała dofinansowanie na zakup nowości wydawniczych w ramach realizacji zadania: „Dofinansowania dla bibliotek publicznych na zakup nowości wydawniczych oraz usług i zdalnego dostępu do książek w formatach e-booków i/lub audiobooków i/lub synchrobooków - Priorytet 1, Kierunek inwestycji 1.1. w ramach NPRCz 2.0”.

**Wartość dofinansowania: 4 000,00 zł**

„Dofinansowano ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021-2025”.



# „Uroczyste ślubujemy! Za trud i wiedzę, dziękujemy!”

14 października 2021 r. uczniowie klasy trzeciej Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Hucie Dzierżyńskiej wystąpili w roli gospodarzy i zaprosili gości oraz społeczność szkolną na uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej, która w tym roku połączyła dwa ważne wydarzenia z życia szkoły. Akademię, podczas której nie zabrakło zwyczajowych wierszy, życzeń i piosenek dla nauczycieli, poprzedziło uroczyste pasowanie uczniów klasy pierwszej. Pierwszoklasiści przed złożeniem uroczystej przysięgi wykazali się umiejętnościami oratorsko-wokalnymi oraz wiedzą patriotyczną. Za wymagający talentów i odwagi występ otrzymali zaśnienie pamiątkowe dyplomy, maskotki oraz inne nagrody.

W tym roku wyjątkowe nagrody trafiły również na ręce nauczycieli i innych pracowników szkoły. Codzienny trud, poświęcenie, cierpliwość i uśmiech na twarzy nagrodzone zostały złotymi medalami oraz gromkimi brawami. Wartość medali bynajmniej nie dotyczyła wartości kruszcu, z których zostały wykonane. Wyjątkowe krążki



to forma podziękowania ze strony uczniów, którzy w ten symboliczny i sympatyczny sposób okazali wdzięczność i szacunek swoim pedagogom.

Słowa uznania oraz życzenia popłynęły też ze strony władz i pracowników Gminy Krynice:

pana wójta Jacka Wiśniewskiego, pani skarbnik Sylwii Pitury, przedstawicielek Rady Gminy: pani Bogumiły Dziubińskiej oraz pani Haliny Cik.

*Tekst: Agnieszka Mazurek  
Fot. NSP Huta Dzierżyńska*

## Podwójne podium

Udział naszych młodych sportowców w zawodach powiatowych to już tradycja. Początek jesieni pokazał, że zarówno dziewczęta, jak i chłopcy dysponują dobrą kondycją.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Krynicach zaliczyli udany występ na Mistrzostwach Powiatu Tomaszowskiego LZS w halowej piłce nożnej. Dnia 28 września 2021r. na zawodach w Lubyczy Królewskiej reprezentacja dziewcząt uplasowała się na III miejscu. Dwa tygodnie później, w Bełzcu, szkolna reprezentacja chłopców zdobyła Wicemistrzostwo Powiatu. Serdecznie gratulujemy sukcesów.

*Tekst i fot. Robert Zieliński  
SP Krynice*



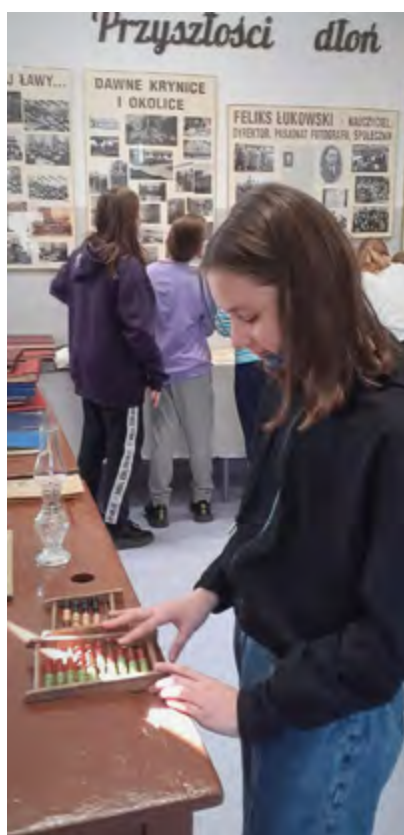
# Lekcja pamięci



Zespół Szkolno – Przedszkolny w Krynicach w roku szkolnym 2021/2022 realizuje projekt edukacji historyczno – patriotycznej „Lekcja pamięci”. Cele tego przedsięwzięcia to propagowanie wiedzy historycznej oraz kształtowanie postaw historycznych w uczniach od najmłodszych lat.

Dyrekcja Szkoły wraz z nauczycielami postanowiła wprowadzić nowy projekt dla uczniów będący uzupełnieniem lokalnej wiedzy historycznej, którą możemy poznać na podstawie pamiątkowych zdjęć, filmów a także eksponatów muzealnych. Dzieci w poszczególnych miesiącach roku szkolnego odbędą lekcje, za które odpowiedzialni są nauczyciele historii, języka polskiego, wiedzy o społeczeństwie i edukacji wczesnoszkolnej. Dzięki tym zajęciom uczniowie będą mogli wzmocnić swoje więzi z lokalnymi przedstawicielami starszego pokolenia.

Realizując działania projektu, we wrześniu, odbyły się zajęcia w Izbie Pamięci im. Feliksa Łukowskiego znajdującej się na terenie naszej placówki. Dzięki zgromadzonym fotografiom i eksponatom przedstawiona została postać patrona i lokalna historia. W przyszłych miesiącach zaplanowane są spotkania z seniorami, którzy będą mogli wrócić do swoich świątecznych wspomnień, a przy kolejnych wizytach w Klubie Seniora przedsta-



wią system obowiązującej władzy w czasach wojny. W projekcie nie mogło zabraknąć tematu Bitwy pod Zaborecznem, której rocznicę obchodzimy w naszej gminie, 2 lutego. W celu zwiększenia zaangażowania uczniów i pobudzenia ich wyobraźni zorganizowano konkurs plastyczny „Moje rodzinne pamiątki”.

Projekt edukacji historyczno – patriotycznej niesie dla naszej

najmłodszej społeczności wiele wartości. Podkreślając potrzebę znajomości dawnych czasów, można przytoczyć słowa filozofa George’a Santayany: „Kto nie pamięta historii, skazany jest na jej ponowne przeżycie”.

*Tekst i fot. Alina Wiśniewska  
Zespół Szkolno –Przedszkolny  
w Krynicach*



# Atrakcyjny czas szkolny w Zwartowie

Tradycyjnie pierwszego września odbyło się w naszej szkole uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego. Ten dzień rozpoczęliśmy mszą świętą w kościele parafialnym w Dzierążni, a następnie udaliśmy się do szkoły, gdzie Pani Dyrektor z radością powitała wszystkich nauczycieli i uczniów, życząc każdemu siły i zapału na nowy rok nauki szkolnej. Z powodu wciąż trwającej pandemii uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego opierała się głównie na spotkaniach z wychowawcami.

Nowy rok szkolny rozpoczęliśmy szeregiem ciekawych wydarzeń. 23 września nasi uczniowie wzięli udział w wycieczce szkolnej do Parku Rozrywki Zoom Natury w Janowie Lubelskim, gdzie czekało na nich mnóstwo atrakcji. Wyjazd okazał się doskonałym sposobem na naukę połączoną z wypoczynkiem i zabawą. W specjalnych laboratoriach edukacyjnych takich jak: Laboratorium Awifauny i Troposfery, Laboratorium Energii i Recyklingu czy Laboratorium Runo Leśne nasi wycieczkowicze poznawali otaczający nas świat. Poprzez nowoczesne środki przekazu uczniowie odkrywali prze-



był jednak park linowy. Uczniowie mogli tu sprawdzić swoją kondycję fizyczną, pokonując przeszkody parku linowego. Z pewnością możemy stwierdzić, że dzień spędzony w Janowie Lubelskim to ciekawa, pełna przygód i doświadczeń lekcja, a wrażenia z parku linowego pozostaną na długo w pamięci uczestni-

Następnym ważnym dla nas wydarzeniem był Dzień Edukacji Narodowej, który zawsze jest idealną okazją, aby podziękować swoim pedagogom za trud wychowania i nauczania. Z tej okazji 13 października w naszej szkole odbyła się uroczysta akademii podczas której uczniowie złożyli życzenia swoim nauczycielom, prezentując tym samym swoje umiejętności recytatorskie i wokalne. Na twarzach nauczycieli dało się zauważyć radość i łezkę wzruszenia. Z tego miejsca pragniemy podziękować za piękne życzenia naszym uczniom, ich rodzicom oraz Panu Jackowi Wiśniewskiemu – za pamięć i nadesłane życzenia. Ten dzień był dla naszej społeczności wyjątkowy z dwóch powodów, a mianowicie nasza wspólnota uczniowska powiększyła się o grono nowych uczniów. W podniosłej atmosferze uczniowie oddziału przedszkolnego i pierwszoklasiści ślubowali być pilnymi i wzorowymi uczniami, a po złożeniu ślubowania Pani Dyrektor dokonała symbolicznego pasowania na ucznia dotykając czarodziejskim ołówkiem ramion przedszkolaków i pierwszoklasistów.

Podczas codziennej nauki, nie zapominamy też o dobrej zabawie



różne tajniki przyrody. Specjalną atrakcją były też zajęcia warsztatowe, podczas których uczniowie mogli zobaczyć z bliska i dotknąć nietypowych zwierząt. Na terenie Zoom Natury odwiedziliśmy także atrakcyjny park kreatywny w którym uczniowie mogli się bawić, wykorzystując swoją wyobraźnię i kreatywność. Najbardziej wyczekiwany momentem

ków wycieczki.

Kolejnym wydarzeniem wartym uwagi był obchodzony w naszej szkole Dzień Chłopaka. Z tej okazji dziewczynki przygotowały dla chłopców szczerze życzenia oraz upominki. Była to doskonała okazja do świętowania i dobrej zabawy. Uczniowie starszych klas także uczestniczyli tego dnia w smacznym poczęstunku i oglądali film.

i rozrywce. Końcówka października obfitowała dla nas w wydarzenia kulturalne. Naszą szkołę po raz kolejny odwiedził Teatr „Kurtyna” z Krakowa. Działalność Teatru skupia się przede wszystkim na realizacji przedstawień teatralno-profilaktycznych. Spektakle połączone są z prelekcjami tematycznymi i skłaniają młodzież do refleksji nad własnym życiem. Także i tym razem nasi uczniowie po obejrzeniu przedstawienia mogli się zastanowić nad swoim postępowaniem i wziąć udział w dyskusji z aktorami. Dziękujemy Pani Dyrektor za zaproszenie Teatru do naszej szkoły, a aktorom za przekazanie właściwych norm i zachowań w sposób przejrzysty i zrozumiały.

22 października gościliśmy w naszej szkole znanego już dzieciom Klauna Waldusia. Wystąpił on dla nas z pouczającym i oczywiście pełnym humorem programem „Higiena to ważna sprawa, dobrego zdrowia podstawa”. Spotkanie wypełnione było różnego rodzaju zagadkami, sztuczkami, ekspery-



tami i uświetnione dobrą muzyką. Ochotnicy mogli spróbować swoich sił i wesprzeć Klauna Waldusia na scenie. Z zaangażowaniem wcielali się w role wymyślone przez klauna, a każdy uczestnik za odwagę został nagrodzony brawami

i drobnym upominkiem. Wizyta klauna była nie tylko śmieszna, ale też pouczająca, a nasi uczniowie zapewnili, że nie zapomną o częstym myciu rąk.

*Tekst: Dominika Radlińska*  
*Fot. NSP Zwiartów*

## W podziękowaniu dla spółki Lubelski Węgiel „Bogdanka” SA.

Dziecko rodzi się wszechstronnie uzdolnione, z pełną możliwością rozwoju we wszystkich kierunkach...” - mając na uwadze niniejsze stwierdzenie, codziennie dostarczamy naszym uczniom możliwości rozwoju na wielu płaszczyznach. Każdy dzień nauki szkolnej w klasach I-III jest doskonałą okazją do fanatycznej zabawy i niezapomnianej przygody. Staramy się, aby nie brakowało nam twórczej energii, swobody i dziecięcej radości. Jesienna pora, choć nieco ponura pozwala realizować nam różne pomysły i wypełniać dni pięknymi kolorami, o czym świadczą satysfakcja i doskonałe prace naszych małych artystów.

Twórcza aktywność naszych uczniów, ogrzewa serca każdego dnia, jednak należy wspomnieć o czymś jeszcze. W tym roku szkolnym nasza szkoła otrzymała darowiznę w postaci węgla, któ-



ry posłuży do ogrzania budynku Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Zwiartowie. Węgiel został przekazany przez Bogdankę, spółkę

wspierającą zrównoważony rozwój Lubelszczyzny.

*Tekst: Dominika Radlińska*  
*Fot. NSP Zwiartów*



Stale zachęcamy do spisывania wspomnień rodzinnych, zbierania fotografii i rozmów między pokoleniami. Nadchodzące Święta mogą być ku temu wspaniałą okazją. W takim też nastroju rozpoczyna swoją opowieść Alina Książ, uczestniczka projektu „Bohaterowie z szuflady. Krynickie archiwum rodzinne on-line”.

## Bohater z szuflady – Stryjek

Jak daleko sięgnę pamięcią, Wigilia miała stale powtarzający się schemat. Babcia, zaraz popołudniu zalecała dzieciom wypatrzenie pierwszej gwiazdki na niebie, która wyznaczała czas zasiadania do uroczystej wieczerzy. Każde z nas trojga co chwilę spoglądało przez okno, choć czasem trzeba było wcześniej „wychuchać” przereglbę w tafli szkła malowanego mrozem. Prawda natomiast była taka, że równie często jak w niebo spoglądaliśmy w stronę ulicy – do drogi. Pierwsza gwiazdka, to bajkowa wspaniałość, ale rzeczywistość i pewność kto do nas przybędzie wprawiała nas w napięcie i powodowała szybsze bicie serca.

Mieszkaliśmy w Dąbrowie w wielkim drewnianym „szalowanym” domu, który tato Eugeniusz postawił jeszcze będąc kawalerem. Wtedy, to często odbywały się tam zabawy taneczne z prawdziwą orkiestrą zwaną muzykantami. Już z samego tego faktu wynika, że rodzice taty (babcia Stasia i dziadzio Józef) byli wyrozumiali i pogodni. Jedyne brat tata-stryj Witold, lekarz dentysta mieszkał i pracował w Zamościu. Odwiedzał nas dość często, a na święta obowiązkowo.



Stryjek Witold kochał podróżować



Mały Witek z ojcem Józefem, ok. 1935 r.

To właśnie jego wypatrywaliśmy z taką dziecięcą niecierpliwością. W momencie, gdy uśmiechnięty wchodził zdecydowanym krokiem do domu wiadomo było, że JUŻ SĄ ŚWIĘTA. Zawsze przywoził prezenty dla wszystkich. Pamiętam łagodne spojrzenie niebieskich babcinych oczu z westchnieniem dziękczynnym do Boga, że oto rodzina jest cała w komplecie, oraz nieodłączne „ależ nie trzeba”, gdy stryjek całując babcie w rękę po-

dawał jej równocześnie chustkę „szalinówkę” doskonałego gatunku. Dziadzio miał w zwyczaju pochrząkiwać, aby zatuszować radość z zagranicznych cygar lub nowych okularów. Pamiętam, że mama dostała kiedyś broszkę perłową, a innym razem bransoletkę z turkusami, tatuś krawat i ciepłutki szalik. Dla nas – dzieci przywoził owoce: pomarańcze, cytryny a nawet banany i daktyle oraz obowiązkowo słodczyce. Wszystko było wyjątko-



we, bo takich rarytasów w sklepach nie było. Nie, stryjkowi prezentów nie kupowaliśmy. Dostawał „gościńca”, gdy wracał po świętach do swojego domu.

Wigilia była naprzemiennie raz u nas, raz u brata dziadzia, Kazimie-

ten rok spędzić i następnego dojechać”.. Mroźne powietrze wpadało do domu szeroko otwartymi drzwiami ukazując gwieździste już zupełnie w międzyczasie niebo. We wszystkich kaflowych piecach napalone było maksymalnie.



Wraz z mamą Stanisławą i bratem Eugeniuszem, Dąbrowa, lata 30-te XX w.

rza, który mieszkał w sąsiedztwie wraz ze swoją rodziną. Pomimo wcześniejszego oficjalnego zaproszenia z domu, w którym akurat przypadała Wigilia w danym roku, szedł ktoś wydelegowany, aby przyprowadzić gości. Słynne było głośne „tupanie w sieni tak aby podłoga chodziła jak klawisze fisharmonii” i tradycyjne życzenia „Na szczęście, na zdrowie z Wigilią Bożego Narodzenia” i odpowiedź „Daj nam Panie Boże szczęśliwie

Wieczерzę poprzedzała modlitwa i dzielenie się opłatkiem. Stryjek pilnował, aby życzenia nie były banalne. Potem oczywiście dwanaście postnych potraw i obowiązkowo kompot z suszu. Jednym cichym słowem „spokój” potrafił zapanować nad wesołością dzieci doradzając przysłuchiwanie się rozmowom starszych, często zahaczającym o czasy wojny. Mówił, że to prawdziwa historia. Rzecz, która nas niezmienne bawiła to fakt, że dziadzio



Stomatolog zamojski – Witold Sagan

Józef zawsze zgadzał się ze swoim bratem Kazimierzem. Do dzisiaj powtarzane jest z sentymentalnym uśmiechem „tak Józiu, tak Kaziu...”. Pamiętam też jak babcia mówiła (nie w formie rozkazu czy prośby), ale tak jakby wypowiadała swoje marzenie „Witold, ty byś się ożenił...”.

I przyszedł dzień, kiedy stryjek przedstawił swoją wybrankę. Babcia i dziadzio byli szczęśliwi, oto ich marzenia się spełniają. Niespodziewanie w szpitalu zmarł tato. Rozpacz. To była pierwsza śmierć w najbliższej rodzinie. Babcia modląc się mówiła „Panie Boże to nie po kolei”, a stryjek „dwoje dzieci, jeden brat to stanowczo za mało -zostałem sam”. Ślub stryja odło-



Służba wojskowa w Dęblinie i pierwszy samochód...





żono na za rok. A za rok i trochę zmarł dziadzio Józef. Stryj śmierci swoich bliskich nie mógł przyjąć za nieszczęśliwy zbieg okoliczności. Uznał, że to jest jakiś znak. Weselne plany rozwiały się.

Z licznej niegdyś gromady przy wigilijnym stole ubywały kolejne osoby. Pusty talerz i miejsce przy stole pozostawiamy niezmiennie dla tych, którzy byli z nami kiedyś lub będą. W święta zawsze stryjek opowiadał jaki był dumny ze swojego brata. Opowiadał o biednych latach powojennych, gdy studiował w Warszawie, jak przechodził koło sklepowej wystawy i widział piękny garnitur w pasczki. Natenczas odwiedził go tato i wszedł do tego sklepu i kupił dwa garnitury dla stryja i dla siebie. Wspominał, że pierwszy raz to tato zabrał go na zabawę w Komarowie, i że orkiestra grała im marsza na wejście itd...Przez te opowieści stwarzał niepowtarzalną więź. Stryjek był naszym autorytetem. Świetnie znał życie i posiadał rozległą wiedzę na każdy temat. Darzyliśmy go pełnym zaufaniem i czuliśmy wielką życzliwość.

Nadszedł czas, gdy przedstawiłam swojego narzeczonego. Stwierdził, że „chłopak jest w porządku i nie widzi przeszkód dla mojej decyzji”. Siostry narzeczonej też zyskał „akcept wyroczeni”.

Do ślubu wiozł nas oczywiście stryjek swoim pięknym Mercedesem, i pamiętam jak włączył z kasety mój ulubiony utwór „Santa Maryja” (i o tym pamiętał). Robił zdjęcia, a były to czasy, gdy zakup kliszy do aparatu był wyczynem nie lada. Rodziły się dzieci, zaczynały mówić...Na zapytanie jak powinny zwracać się do naszego stryjka usłyszeliśmy „oczywiście stryjek”..Był podporą w każdej sytuacji i wydawało się, że był najzdrowszy z nas wszystkich. Zawsze służył życzliwą doradą. Kładł stanowczy nacisk na naukę języków obcych (sponsorował prywatne lekcje dzieciom).Dzięki niemu w latach osiemdziesiątych każde z nas było w USA na „dorobku”, a przelicznik był wtedy wyjątkowo dobry. Tam też spędziliśmy jedną wspólną wigilię...

Tradycję świąteczną przenieśliśmy do mojego nowego domu i z siostrą, jak kiedyś dziadek Józef ze swoim bratem Kazimierzem, urządzamy wigilie naprzemiennie, kontynuując zwyczaj wyniesiony z dzieciństwa. Nadal wszyscy tego najważniejszego dnia w roku wyglądaliśmy pierwszej gwiazdki i nieodmiennie Stryjka. Był honorowym gościem zasiadającym u szczytu stołu. Nadal spotykaliśmy się dość często. Pamiętam, jak w Boże Ciało 18 czerwca 2006

roku było u nas przyjęcie. Stryjek uskarżał się na niesprawność swojej nogi, martwił się. Mówił, że tylko kawałek przeszedł z procesją po Starówce, gdyż wszyscy go wyprzedzali, a jego noga nie chciała go słuchać. Po obiedzie goście pojechali na cmentarz na grób taty i dziadków, a my domownicy, przygotowaliśmy stół do deserów i ustawiliśmy słodkości. Goście po powrocie stwierdzili, że jest tak ciepło i przyjemnie (pierwszy gorący dzień w tamtym roku), że wyszliśmy do ogrodu. Robiliśmy zdjęcia, rozmawialiśmy. Stryjek usiadł na ławce huśtawki w cieniu świerka. Usiadłam obok. Wspominał lata swojej młodości, wspominał naszego tatę, a potem powiedział, że w zasadzie zwiedził cały świat, ale na Wiedeń patrzył tylko przejazdem i oto trafia się wycieczka organizowana przez stomatologów. Jako emeryt zdecydował się spełnić swoje zaległe marzenia. Wszyscy mieliśmy wątpliwości, czy da radę dorównać towarzystwu w spacerach po planowanych miejscach, ale kto by śmiał tak prosto w oczy coś podobnego powiedzieć... Przyśłał jak zwykle pocztówkę z nutą planów w treści, ale pismo było zmienione (kartka przedstawiała Operę Wiedeńską). Po powrocie jeszcze zadzwonił do nas...

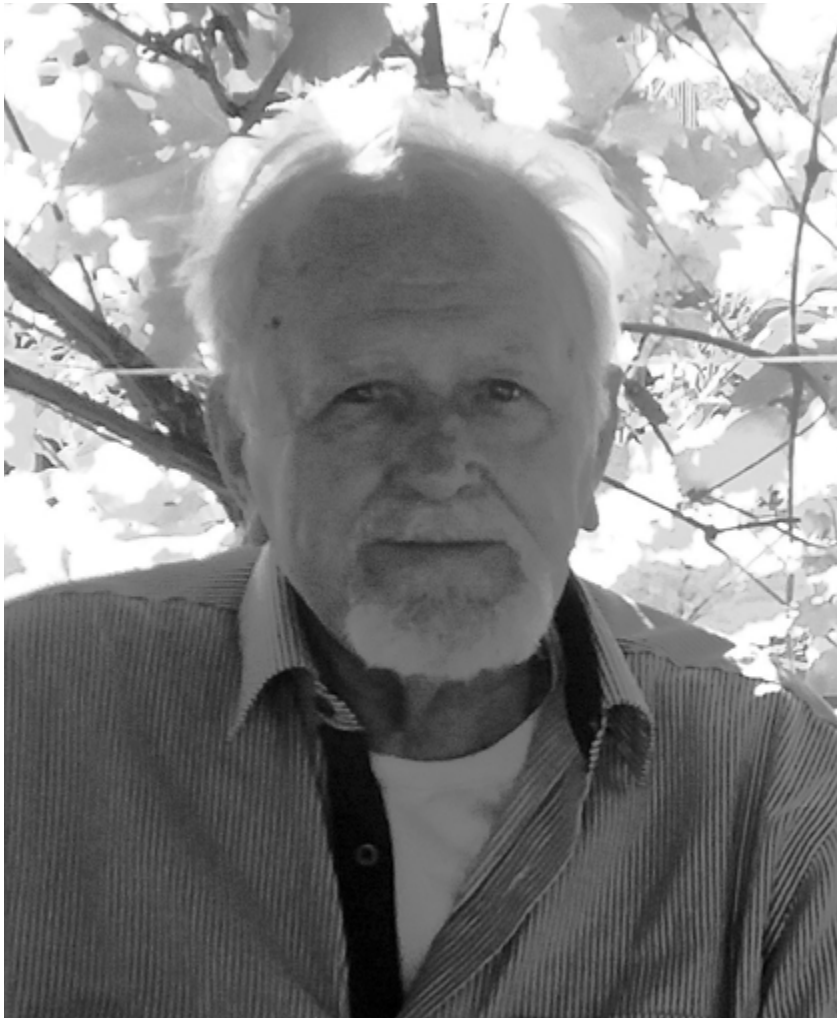
Wiele dałabym, aby zmienić to, co stało się później.

Szpital, operacja, dwa tygodnie szarpanej nadziei i śmierć. A przecież gorliwie modliliśmy się o cud zdrowia i wierzyliśmy, że Boga wzruszymy i nas musi wysłuchać, bo to był Człowiek, który do końca nas umiłował, który całe życie nam poświęcił. Lekarz powiedział „jak czekista czekicie : on umrze”, ale ja wiedziałam, że Bóg istnieje i cuda się zdarzają o jakich lekarze nie mają możliwości wcześniej wiedzieć! Cudu nie dostąpiliśmy... Zmarł 12 lipca 2006 roku. Pisałam wtedy...

Zdumiona jestem tym, co mówią ludzie, że Ciebie już nie ma, że skreślili w urzędzie... Dla mnie zawsze byłeś, jesteś, będziesz...

Alina Książ

## Wspomnienie jest formą spotkania



Odszedł nieustanny piewca wsi Dzierążnia – pisarz i poeta – śp. Norbert Samulak. Człowiek niezwykle twórczy, stale piszący, stale snujący marzenia o ukochanej Dzierążni, która była właściwym Jego miejscem. Poświęcał jej niemal całą swoją twórczość.

Śp. Norbert Samulak urodził się 15 września 1933 roku w Dzierążni. Miał 88 lat. Był wyjątkowym człowiekiem z pasją. Pisarz i poeta, inicjator i promotor życia artystycznego zarówno w Kielcach, gdzie mieszkał, jak i w ukochanej wsi Dzierążnia, gdzie od lat przyjeżdżał, by organizować wraz z żoną Zuzanną (malarką i rzeźbiarką), niezapomniane Spotkania Poetów i Malarzy „Chwilo trwaj”. Pierwsze, kameralne spotkanie odbyło się w domu Państwa Samulaków w czerwcu 2016 roku pod hasłem „Przyjdź. Podyskutuj. Bądź radosny”. Od tamtego czasu

wielu artystów, pisarzy i poetów przyjeżdżało na twórcze spotkania do gościnnej Dzierążni. W dniu 10 października Pan Norbert aktywnie uczestniczył w ostatnim tegorocznym Spotkaniu Poetów i Malarzy w Dzierążni, na którym odczytał referat o wartości pracy społecznej.

Państwo Samulakowie ufundowali w Dzierążni, m.in. tablice upamiętniające – pontyfikat św. Jana Pawła II w miejscowym kościele, druhow – strażaków z okazji 60-lecia OSP Dzierążnia i ostatniej – poświęconej 100leciu odzyskania Niepodległości.

Śp. Norbert Samulak był aktywnym członkiem Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Kielcach i współzałożycielem Towarzystwa Ziemi Samsonowskiej. Autorem ponad dwudziestu wydawnictw książkowych – wierszy, wspomnień, zebranych historii i relacji.

Ostatnią jego książką jest wydana w tym roku – „Wieś Przykościelna”. Za działalność literacką otrzymał statuetkę „Nike Świętokrzyska” oraz złotą odznakę „Zasłużony Działacz Kultury”. Za działalność zawodową w Wojsku Polskim otrzymał srebrny i dwukrotnie „Złoty Krzyż Zasługi”.

O swojej twórczości zwykł mawiać: „Piszę ku pokrzepieniu serc ludzkich”.

Pozostaje smutek, że już nie spotkamy się na werandzie, przy temperamentnych rozmowach, że nie otrzymamy już pisanego wojсковym charakterem listu...

Zapamiętajmy jednak pana Norberta z pięknego jesiennego spotkania w dzierążnińskim zielonym domku, przy zapachu dojrzewających winogron i w złotych refleksach słońca prześwitującego przez liście... To były dobre, mądre rozmowy o przeszłości i przyszłości...

Cześć Jego Pamięci!

Joanna Jamroz  
 i Beata Gałan-Smól

### Norbert Samulak Biegnę daleko

Tego dnia myślami  
 Czyżby ich tu nie było?  
 Czyżbym zabłądził?  
 Ci i ci wywodzą się  
 Ze wspólnego korzenia  
 Adama i Ewy  
 Z przeszłości  
 Tymczasem myślami  
 Biegnę daleko  
 Do stron rodzinnych  
 Gdzie wszystkich znałem  
 i kochałem

Dudków, 2 listopada 1991 r.  
 Ze zbioru „Spojrzenie”, Kielce 2019

\*\*\*

Mienią się zólciami  
 Kalendarze życia  
 Zdobione przeszłością  
 Każdy ich dzień  
 Zawiera historię  
 Odchodzącą w cień  
 Kumulują wydarzenia  
 Których wspomnienia  
 Czas rozpościera

Ze zbioru „Rozmaitości”,  
 Kielce 2008



## Lektura z regionu

**Zachęcamy do lektury jubileuszowego 10 wydania „Rocznika Tomaszowskiego”. 5 października w Tomaszowie lubelskim odbyła się Konferencja naukowa „Tomasz Zamoyski i jego czasy – rocznica czterechsetlecia lokacji Tomaszowa” i to w większości ciekawej historii miasta poświęcony jest ten periodyk.**

Po raz kolejny wśród naukowych artykułów znalazła się gmina Krynice. Tym razem jest to nieznana w regionie historia ostatniego ministra spraw zagranicznych króla Stanisława Augusta Poniatowskiego – Antoniego Augustyna Deboli. Przez 25 lat rezydencji w Petersburgu niemal codziennie pisywał listy, także szyfrowane do króla Polski, informując o wydarzeniach na dworze carycy Katarzyny II. Ostatnie lata życia dyplomata spędził w Dzierążni i tam też, w krypcie kościoła, spoczywają jego prochy. Jest to interesująca i tragiczna postać człowieka – patrioty, który ratując swoją rodzinę dopuścił się zdrady.

„Dzierążnia – pierwsza i zarazem ostatnia posiadłość Debolego, została zakupiona przezeń od brata – Tomasza Debolego w 1794 r. Do majątku należały wówczas także wsie: Sielec, Stara Huta, Żwiartów, Majdan i Nowa Osada Karolin. W samej Dzierążni stał drewniany dwór wraz z folwarkiem, położony w bliskim sąsiedztwie murowanego kościoła wybudowanego około 1775 roku. (...) Gdy Augustyn Deboli na dobre osiadł w Dzierążni, wstąpił powtórnie w związek małżeński. Wybranką została młodzianka lwowianka, księżna Józefa z Puzynów, herbu Oginiec (1780–1806). Ślub prawie pięćdziesięcioletniego Debolego z ks. Józefą, odbył się 12 marca w 1796 r. we Lwowie. Z tego związku urodziło się troje dzieci: Konstancja (1796 – 10 IV 1865), Ignacy (31 II 1799 – 24 IX 1874) i Stanisław Kostka (1802–1872). Prawdopodobnie większość wczesnego dzieciństwa dzieci Augustyna spędziły we Lwowie. Tam też, w wieku zaledwie 26 lat, zmarła księżna Józefa. Pochowana została jednak w Dzierążni, w krypcie kościoła przylegającego do dworu.

(...) Niewiele wiadomo o codziennym życiu Augustyna na prowincji. Trudno sobie wyobrazić wy-

przywyczajony do codziennego pisania, korespondował z wielkim światem i przyjmował tutaj dawnych przyjaciół? Dotychczas, niestety, nie została odnaleziona żadna korespondencja z tego okresu. W zasłyszanej przed laty opowieści o dworze dzierążyńskim przewijał się temat ławeczki z dawnego parku dworskiego,



Portret A.A. Deboli Kopia za zgodą Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie



Tablica poświęcona rodzinie Deboli. Kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Dzierążni



Kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Dzierążni

kształconego, znającego języki dyplomate, który ćwierć wieku spędził przy petersburskim dworze w małym majątku na głębokiej galicyjskiej prowincji. Być może,

na której siadywał ponoć książę Józef Poniatowski.

Zachęcamy do lektury „Rocznika Tomaszowskiego”.

*Tekst i fot. Beata Gałan-Smól*

## Kto lubi Miętusa?

Polubić miętusa mogą wszyscy, którzy go spróbują. Oto on.



*wiadomosciwedkarskie.com.pl*

Ma przeciętnie 30-60 cm długości, wyjątkowo zdarzają się ponad metrowe. A wtedy ważą nawet 30 kg i mogą mieć do 20 lat. Na podbródku ma jeden długi wąs, a przy otworach nosowych dwa krótkie. Ciało wydłużone, grzbiet ciemnozielony, brązowawy, brzuch jasny, marmurkowy wzorek. Miętus (Lota lota) należy do rodziny dorszowatych, to jedyna w Polsce dorszowata ryba słodkowodna. Żyje w wodach stojących, płynących i słonawych ujściach rzek. Preferuje wody o przydennych źródłach, piaszczystym, żwirowym lub kamienistym dnie. Szuka tam kryjówek do przybywania w ciągu dnia i cieplejszej pogody. Lubi wody zimne, czyste i bez roślinności na dnie. Ma upodobania wyjątkowe – żeruje o zmierzchu i nocą, w pogodę, którą my uważamy za psią. Nie znosi nawet krótkiego przegrzania wody. Ponieważ żyje w wodach dobrze natlenionych, jest wskaźnikiem ich czystości, nie toleruje najmniejszych zanieczyszczeń. Ciało ma pokryte gęstym śluzem i w wilgotnym, zimnym powietrzu może wytrzymać kilka godzin bez wody.

Miętus składa ikrę między grudniem a lutym, bo tarło odbywa się dopiero wtedy, gdy woda jest bardzo zimna (0,5-4 st.C). Ryby wędrują wówczas w górę rzek i szukają piaszczystego dna. Imm ikra zaopatrzona jest w dużą kroplę tłuszczu i swobodnie unosi się w górnych warstwach wody. Gdy ma ok.6 mm, osiada na dnie. Młode osobniki żywią się larwami owadów, robakami, drobnymi skorupiakami i mięczakami. Jednak starsze zjadają mniejsze ryby (kiełb, jazgarz, płoć), żaby, raki w czasie linienia. „W czasie jednej nocy 2-kilogramowy miętus potrafi pożreć 50-60 rybek. Zdolny jest nawet zaatakować rybę równą pod względem wielkości sobie i połkać ją choćby miał się udławić.” (T.Andrzejczyk, Wękarstwo jeziorowe). Potrafi mocno przetrzebić ikrę i wylęg pstrąga, dlatego w tych miejscach jest uważany za szkodnika. Co tu kryć – jest żarłokiem.

Miętusa złowić można najczęściej od listopada do marca, (od początku grudnia do końca lutego trwa jego okres ochronny) w pogodę uważaną za najgorszą – wiatr, deszcz, deszcz ze śniegiem. Żeruje

nocą i pochmurne dni, na początku kwietnia kończy pobieranie pokarmu. Poza tarłem żyje samotnie, nie jest zbyt liczny, zatem szczęście na łowisku jest pożądane. A gdy się uda połów – satysfakcja gwarantowana. Jak donosi prasa wędkarska, wciąż spada zainteresowanie połowem miętusa na wędkę. Może przyczyną jest pora roku i warunki połowu, choć niektórzy winią także kłusowników (wiadomosciwedkarskie.com.pl i inne portale wędkarskie). Natomiast pojawiły się firmy świadczące narybek do hodowli; np. Miętusy w wylęgarni. Kurier Szczeciński (24kurier.pl). Aktualny rekord Polski z 2013 r. to 4,06 kg, 75 cm – T.Kozak (patrz zdjęcie).

Miętus ma wyśmienite mięso, bardzo wysoko cenione przez restauratorów. W kartach dań widnieje często jako miętus królewski lub morski zawsze ładniej brzmi niż pospolity. W Finlandii jada się bardzo dużo kawioru (ikry) z wielu gatunków ryb, ale kawior z miętusa uchodzi za rarytas. Mięso jest delikatne, lekkostrawne i prawie bez ości. Przysmakiem jest wątroba zawierająca sporo wit.A, musi być jednak dobrze wysmażona. Dawniej tłuszczem z miętusowej wątroby leczono wiele dolegliwości. „Z tłuszczu wątroby miętusa przyrządzano niegdyś lek na oczy a ze skóry wyrabiano dekoracyjne części sodeł, płaszczy i innych przedmiotów” (J.Makara, Miętus-listopadowa ryba, wedkuje.pl)

Zimą mięso miętusa jest najsmaczniejsze. Zatem, gdy ktoś (uprzejmie przypominam o uprawnieniach) skusi się porzucić domowe pielesze i ruszyć na miętusa, nie pożałuje. Satysfakcja mrowana. Zwłaszcza na talerzu. Pod warunkiem, że dopisze szczęście. Do kieszeni warto zabrać miętusy, do ssania.

*Tekst: Barbara Noga*

*Fot. wiadomosciwedkarskie.com.pl*



## Apple Crumble czyli jabłka pod kruszonką

Ten rok nie obfituje w jabłka, ale któż nie lubi zjeść szarlotki? Będzie to deser na ciepło, takie nie-ciasto, które zawsze się udaje.

Tym razem proponuję przepis bardzo i szybki, będzie to import zamorski – jak wiadomo, jest to kuchnia dla leniwych (czytać: „zapracowanych”).

Przepis poręczny zwłaszcza, gdy goście zapowiedzieli się tylko godzinę wcześniej!

Zależnie od wielkości Twojego naczynia żaroodpornego, weź 6-8-10 dużych jabłek. Osobiście wolę kwaśne i twarde odmiany, ale z rubinów też wychodzi smaczne. Obierz jabłka i obróć dookoła z ogryzków. Kawałki powinny być duże oraz małe. Powinny wypełniać 2/3 lub nawet 3/4 naczynia.

Jabłka posyp łyżką cukru, łyżeczką kwasu cytrynowego (lub kwasu askorbinowego, lub soku z cytryny), dodaj cynamonu jeśli lubisz. Wymieszaj. Odstaw, niech jabłka nasiąkną aromatami. Niepowtarzalny smak moje crumble zawdzięczają dodatkowi skórki z cytryny i dwóm szczyptom pokruszonej czarnej herbaty earl grey oraz dwóm garściom orzechów włoskich.

A teraz kruszonka w nowej odsłonie, tym razem w wersji bezglutenowej:

Do młynka, blendera lub moździerza wsyp 4 łyżki płatków migdałów i 6 łyżek wiórków kokosowych. Utrzyj. Dodaj 1/2 szklanki mąki ryżowej, 3 łyżki zimnego oleju kokosowego i 2 łyżki cukru. Połącz składniki szybko lub schłodź masę w lodówce.

Rozgrzej piekarnik (góra i dół) do 180°C. Zamieszaj i wyrównaj łyżką powierzchnię jabłek. Rozłóż kruszonkę. Przykryj pokrywką lub kilkoma warstwami folii aluminiowej. Piecz aż jabłka będą się gotowały we własnym soku i częściowo się rozpadną. Na ostatnie 10 minut zdejmij pokrywkę, by kruszonka się przyrumieniła. Podawaj na ciepło. Mimo, że crumble nie będą prezentowały się wystrzałowo na talerzu, smak i aromat wynagrodzi tę niedoskonałość.

I na koniec mądrość od mojej wspaniałej Pani Sąsiadki: „Ciasto zawsze robi się dobre. Ale potem różnie wychodzi”.

## Obiad w plenerze?

Jesień obfituje w dni piękne a i zimą przyjemnie jest grzać dłonie od gorących ziemniaków upieczonych

niaki, topinambur, buraki, marchew, pasternak, korzeń pietruszki, dynia, cukinia, jabłko, śliwka, cebula. Warto dodać namoczonych wcześniej warzyw strączkowych: soczewicy, fasoli, grochu lub ciecior. Doprawić ostatnimi ziołami, jakie zostały w ogródkach: listkami szałwii, lebidki, pietruszki, tymianku, rozmarynu, mięty czy estragonu. Trzeba podlać troszkę



nych w ognisku. Jeszcze przyjemniejszy może być cały obiad z ognia.

Warto wykopać ze stodoły ten stary kociołek żeliwny i zrobić odmianę od niedzielnego menu.

Do kociołka wrzucam pokrojone i wymieszane warzywa sezonowe, trochę wody i tłuszczu. Przyprawiam. Zakręcam szczelnie i stawiam blisko żaru ale nie bezpośrednio w ogniu.

Czekam, aż spod pokrywki zaczniesz wydobywać się para. Wtedy sprawdzam, czy wszystko jest równomiernie ugotowane. Do mieszania w kociołku mam naprawdę długą łyżkę drewnianą.

W takich plenerowych Eintopfach dobrze sprawdzają się ziem-

tluszczu – świetnie sprawdza się mieszanina oleju staropolskiego z rzepaku z odrobiną czarnuszkowego. Pieprz, sól, chili dla rozgrzania brzuszków od środka. I koniecznie pamiętaj o czosnku, on mocno podkręca apetyt i dobrze komponuje się z dymem ogniska. Odrobina wody i domowego octu lub wina czerwonego. Gdy fantazja i spiżarnia podpowie, dodaj orzechów lub pestek.

Do kociołków z przewagą warzyw korzeniowych nie podaję ani chleba ani ryżu. Za to kieliszek czerwonego wina doskonale uzupełnia taką gorącą miskę.

Tekst i fot. Ewa Garniec

# KRZYŻÓWKA Z ERNESTEM



1		2		3	12	4		5		6		7			11
9							10			8			2		
	13														
11					5						12			13	14
14				15		16				17		18			19
			20	4		21		22		23			24	6	25
		26													
	27					28	1				29				30
31															
	10														
32							33				34				
		35							3,7		36			9	

1	2	3	4	5	6	7	8		9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	--	---	----	----	----	----	----

## POZIOMO

1. Tygodnik lub kwartalnik
6. Pododdział; 3-4 kompanie
9. Ciało niebieskie, nie mające własnego źródła energii
10. Miejsce kultu świętych związane z cudem
11. Dziedzina medycyny naturalnej
12. Ryba z powieści Hemingwaya
14. Zwrot językowy, którego nie da się przetłumaczyć
16. Zatrudnienie – rola w filmie
18. Część roku
20. Świadoma postawa wobec niebezpieczeństwa
23. Dół jar
24. Wątroba serce płuca
27. Wodorowęglan sodu w kuchni
28. Miejscowość w Portugalii; córka Mahometa
29. Dział administracji państwowej
32. Pogląd zaprzeczający istnieniu Boga
33. Największy ptak, z rodz. wróblowatych
34. Strażacka lub ogrodnicza
35. Wyrazy utworzone przez przestawienie liter lub sylab
36. Symbol wierności małżeńskiej.

## PIONOWO

2. Nauka o budowie człowieka
3. Kończy grecki alfabet
4. Imię żeńskie
5. Dziłki koń
6. Średniowieczny skórzany pojemnik na wodę
7. Potężny sukulent z rodz. amarylkowatych
8. Wartość pieniądza
9. Gra na instrumencie strunowym
13. Pierwiastek chem. l.a.3
15. Jeden z wielu gatunków sikorek
17. Stefan ... – „Przedwiośnie”
18. Mała czarna
19. Krzyżówkowa papuga
21. ... Romeo – marka samochodu
22. Pisarz, rzeźbiarz, kompozytor
24. Aida lub Trawiata
25. Krzysztof...aktor – film, teatr
26. Zakres zainteresowań lub działalności jakiejś osoby
30. Koszona na łące
31. Kły jelenia
33. Wiosną na rzece
34. Długowieczne drzewo

Zapraszamy do kolejnej krzyżówki Ernesta. Spośród rozwiązań – głównego hasła rozlosujemy 2 nagrody rzeczowe o wartości łącznej 100 zł. Rozwiązania należy przesłać pocztą elektroniczną wraz z wypełnioną Kartą Zgłoszenia dostępną na stronie internetowej [www.krynice.naszgok.pl](http://www.krynice.naszgok.pl) (w zakładce Do pobrania) na adres: [gok\\_krynice@poczta.onet.pl](mailto:gok_krynice@poczta.onet.pl) lub zwykłą pocztą na adres GOK Krynice, Krynice 1, 22-610 Krynice lub wrzucać do skrzynki pocztowej na ścianie GOK-u albo też osobiście dostarczyć do końca grudnia b.r.

Hasło krzyżówki z nr 22 brzmi: **Księżyc nie spuszcza oka z ziemi**. Nagrody wędrują do dwóch pań z Zadnogi: pani **Teresy Wojczuk** i pani **Krystyny Hałasy**. Serdecznie gratulujemy! Po odbiór nagród zapraszamy do GOK po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym wizyty.

Hasło krzyżówki z nr 22 brzmi: **Księżyc nie spuszcza oka z ziemi**. Nagrody wędrują do dwóch pań z Zadnogi: pani **Teresy Wojczuk** i pani **Krystyny Hałasy**. Serdecznie gratulujemy! Po odbiór nagród zapraszamy do GOK po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym wizyty.